Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.
Przedpł. kwartalna w miejscu 2 tal.
Na Pocztach krajowych 2 tal. 18 srg. 9 fen.
Wszelkie rękopisy do Dzien. Pozn. przysyłane nie zwracają się.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Doniesienia i Obwieszczenia opłacają się po 1 srg. 3 fen. od wiersza.
Pojedyncze egzempl. sprzedają się po 1 srg. 6 fen. w Expedycyi przy Placu Wilhelm. nr. 8
Listy do Redakcyi i do Expedycyi winny być frankowane.

№ 300 Sobota, 31 grudnia 1864. № 300

Poznań, 30 grudnia. Pan Józefowicz, członek archeologicznéj komisyi w Kijowie, zwrócił pierwszy uwagę, że pomimo upadku powstania polskiego sprawa moskiewszczyzny nie jest jeszcze w zupełności wygraną na Rusi, wskazał on na niebezpieczeństwo dla Rosyi jak je zowie „ukraino filstwa i separatystycznych dążności", wskazał na siłę narodowości naszéj, którą ochrzcił imieniem „polskiéj intrygi", a która według zdania jego ciągle pracuje, nie zważając na klęski, jakie poniosła, owszem sił nowych po każdéj porażce nabiera. Wyrzekł on prawdę że „umarły żyje", lecz wcale nie na to, by hołd jéj złożyć i należnie ją uczcić; chciał tylko zwrócić uwagę wspólników myśli swojéj na niebezpieczeństwo zagrażające wspólnemu dziełu, które za dokonane już gotowi byli poczytać. „Walka wcale nie skończona, dopiero się rozpoczyna", zawtórzyły Moskowskija Wiedomosti, Djeń et consortes, a Katkow do jednego mianownika sprowadzając rzecz całą, powiedział: „tak zwana kwestya polska ześrodkowuje się obecnie w zachodnio południowym kraju" i organ jego jako wierny strażnik stanął na wskazanym punkcie wyłomu. Odtąd Moskowskija Wiedomosti, dotykając tylko pobieżnie i przy sposobności stanu Litwy, poświęcają bardzo długie rozprawy ocenianiu spraw Rusi; projekta budowy dróg żelaznych służą najczęściéj za punkt wyjścia, a wśród dowodzeń mających cel zupełnie przeciwny, prawda nieraz, acz chwilowo, jak słońce z po za chmur zabłyska, rzucając światło dzienne na stan rzeczy ugruntowany na odwiecznych prawach, przeciw którym daremnemi być muszą wszystkie wysiłki ludzkie, jakkolwiek całym zapędem świeżego zwycięstwa siły fizycznéj poparte. Koncesya rządu rosyjskiego na budowę drogi żelaznéj z Warszawy do Terespola wywołała cały szereg rozpraw o wpływie kolei żelaznych na cywilizacyą w ogóle, o wzajemnym stosunku różnych punktów handlowych i stref różnych rodzajów przemysłu w cesarstwie rosyjskiém, a nadewszystko na niebezpieczeństwo ułatwienia stosunków Rusi z Warszawą i Galicyą. Wyjmujemy tu parę przykładów mimowolnego wyznania prawdy przez dzienniki rosyjskie:

„Każdy szukający szczęścia, każdy agent propagandy polskiéj z Królestwa znajdzie tam (na Rusi) wszędzie gościnne przyjęcie, a czynownik rządu rosyjskiego i człowiek rosyjski staną tam twarzą w twarz z massami ludu młodzieńczego całkiem dlań obojętnemi — z nieprzychylnymi mu właścicielami ziemi i drobną szlachtą stanowiącą silną korporacyą! Trudna dotąd walka postępowego Rosyanina (sic) z polską propagandą jeszcze się bardziéj skomplikuje i korzystne skutki zwycięstwa naszego nad rewolucyą zginą bezpowrotnie."

Naprożno w dalszym ciągu cytowanego tu przez nas artykułu silił się „Rosyanin zachodniego kraju" rozwiązać sobie zagadkę, którą „kabalistycznym znakiem" nazywa, dla czego, kiedy inne gałęzie dróg żelaznych na całéj przestrzeni ogromnego cesarstwa z takiém przez wszystkich przyjmują się współczuciem, dla czego moskiewsko kijowska linia tak mało tegoż napotyka, że nawet kupcy kijowscy bardziéj starają się o połączenie miasta swojego z Odessą, niźli z sercem narodowości rosyjskiéj, a Odessa związując się nicią żelazną z Parkanami, łączy się w ten sposób za pomocą Dniestru, Prutu i Bukowiny z Krakowem, gdy znowu dalszy ciąg linii z Terespola do Warszawy grozi przyciągnięciem do niéj Wołynia. Zagadką „kabalistyczną" jest dla autora, dla czego ci, których to najbardziéj obchodzi, sami lepiéj niż kto inny o interesach swoich sądzić potrafią, a przecież na końcu artykułu powiada, że postępowanie takie może posłużyć do wzmocnienia twierdzeń p. Duchińskiego, który dowodzi, iż niemasz nic wspólnego między ludnością krajów od Polski zabranych a Rosyą, że pierwsze ku zachodowi, a druga ku wschodowi ciążą. „Wywody swoje stwierdzał Duchiński kierunkiem biegu rzek, granicami ich sieci wodnéj, formacyami gór, a teraz do powyższych dowodów doda jeszcze kierunek dróg żelaznych, mianowicie skoro się dowie, że przy obecnych okolicznościach politycznych, gdy połączenie zachodniego kraju z centrum Rosyi jest najważniejszą z kwestyi żywotnich, projekt połączenia z Moskwą Kijowa, Podola i Wołynia mniéj znajduje u nas współczucia, niźli droga żelazna z Permu na Irbit do Tiumenia."

Przedłużono do 1 lipca r. 1865 zakaz wywozu z Prus do Galicyi broni i amunicyi, który się już kończył 1 stycznia 1865.

× **Berlin**, 29 grudnia. Pretensye pruskie do posiadania Holsacyi i Szlezwicka oddano pod rozpoznanie pruskich syndyków koronnych.

Ks. proboszcz polny Pelldramm został wybrany na biskupa trewirskiego.

Wojska saskie, wracające z egzekucyi związkowéj w Holsacyi, starannie ominęły territoryum pruskie. Gazeta Koburgska doniosła, jakoby p. Bismarck z tego powodu cierpkie czynił wyrzuty posłowi saskiemu. Wiadomości téj zaprzeczono.

Aresztowano przed świętami, jak pisze Pr. Litt. Ztg, dwóch Polaków, którzy mieszkali czy bawili w Wystruciu. Łamie sobie głowę publiczność czy władze pruskie aresztowały ich z własnego popędu, czy téż na rekwizycyą rosyjską. Nadzwyczajne zabiegi tak prokuratoryi pruskiéj jak i policyi dały powód pogłosce jakoby te osoby składały jakiś polski komitet, w którym dopatrzono jakiegoś niebespieczeństwa.

Była o tém mowa jakoby dziś miano rozwiązać zgromadzenie reprezentantów miasta Berlina, będące w opozyci z ministerstwem. Tymczasem to nie nastąpiło.

Z Paryża nadeszła wiadomość o śmierci księżnéj Czartoryskiéj, wdowie po śp. księciu Adamie, z domu Sapieżance.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 28 grudnia. Pisma warszawskie podają ogłoszenia dyrekcyi szczegółowych Towarzystwa kredytowego ziemskiego z gubernii płockiéj, augustowskiéj i warszawskiéj, we dle których w pierwszéj gubernii 55 dóbr, w drugiéj 30, w trzeciéj zaś 4 dobra, sprzedane być mają przez licytacyą publiczną, jako zalegające w ratach Towarzystwu rzeczonemu. Zaległości w ogóle są stosunkowo do obszaru dóbr nadzwyczaj małe, co tém bardziéj okazuje jak trudno jest nawet majętnym obywatelom ziemskim postarać się dzisiaj o gotówkę.

Dzien. Warsz. zamieszcza korespondencyą z Radomia, która opiewa, że w dniu imienin następcy tronu rosyjskiego, wielkie było przyjęcie u jenerałów Bellegarda i Fanshave'a poczém u ostatniego odbył się świetny bal. Korespondent dodaje: „Towarzystwo polskie za przykładem wojskowego, krząta się około urządzenia balów na korzyść ubogich, z których pierwszy dany będzie w wigilią Nowego Roku, 31 grudnia."

Pułkownik Lachnicki, zostający dotychczasowo przy jenerale Bergu, jako głównodowodzącym wojskami warszawskiego okręgu wojennego, został obecnie mianowany adjutantem do szczególnych poruczeń przy hr. Bergu, jako namiestniku w Królestwie.

Dnia 22 bm. zakończył tu żywot po ciężkiéj chorobie pan Wojciech Słoczyński, dyrektor orkiestry przy archikatedrze warszawskiéj, autor wielu utworów muzycznych kościelnych, z których najcelniejszemi są Msza pasterska i Msza wielka z fugami pieśni ludowych polskich. Zmarły pozostawił blisko 120 rękopismów, między któremi są msze, pieśni, antyfony, offertorya itd. Słoczyński był rodem z Galicyi; przez długi czas był nauczycielem w Puławach i Lublinie, następnie w Warszawie. Mąż ten powszechny tu sobie zjednał szacunek.

— § Wileński Wiestnik donosi o otworzeniu w miasteczku Mołodecznie w powiecie wilejskim w gubernii wileńskiéj seminaryum dla kształcenia nauczycieli wiejskich; ma to być nowe centrum szerzenia moskiewszczyzny.

Z Kijewlanina dowiadujemy się, że ułożono projekt założenia publicznych bibliotek w Kijowie, Kamieńcu i Żytomierzu, na który to cel rząd ofiarował znaczne sumy. Nie potrzebujemy wspominać, że same tylko rosyjskie dzieła znajdować się w nich będą. Jednocześnie dowiadujemy się z Wileńskiego Wiestnika o założeniu w guberniach wileńskiéj i kowieńskiéj 52 księgarni przy szkółkach ludowych dla wyprzedaży dzieł przeznaczonych do propagowania moskiewszczyzny, oraz obrazów świętych i portretów rodziny carskiéj i Murawiewa; naturalnie iż rząd, który ofiarował petersburgskiemu księgarzowi Sieńkowskiemu koszta na otworzenie składu w Wilnie, swoim kosztem pozakładał księgarnie ludowe; jakoż wydano na ten cel 4600 rs. Przed dwoma laty — świadczy sam Wiestnik — w całym zachodnim kraju nie można było dostać nie tylko po miasteczkach, lecz i po miastach gubernialnych ani książek rosyjskich, ani obrazów, ani prawosławnych krzyżyków dla nowonarodzonych... natomiast polskie książki dochowały się i w samym kraju i przychodziły w znacznéj ilości z Królestwa i Poznania; liczba księgarni polskich wzrastała ciągle, szczególnie w większych miastach, jako to w Wilnie, Mińsku itd." Są to wszystko dowody, iż Murawiew działał dla dobra kraju, rozkazawszy pozamykać księgarnie, których liczba „ciągle wzrastała", a zakładając kosztem wydartych kontrybucyi inne, z których „żadnéj nie było przed dwoma laty" — zaiste, książki i czytelnicy jednocześnie przybyli.

W Prużanach i Kobryniu, jak donosi Wileński Wiestnik, poświęcono z wielką uroczystością nowe cerkwie.

Kijów, w grudniu. Kijewlanin, urzędowy organ Annieńkowa podał temi dniami z źródeł, jak twierdzi „urzędowych," obszerny artykuł, powtórzony następnie przez Dz. Warsz., a traktujący o „organizacyi rewolucyjnéj w gubernii podolskiéj." Artykuł ten, jakkolwiek mu nie przypisujemy faktycznéj wartości, znając procedurę moskiewskich komisyi śledczych, podajemy tu dosłownie wedle przekładu Dz. Warsz. dla tego, że rzuca choć cokolwiek światła na stosunki Ziem zabranych, które mimo twierdzeń moskiewskich pisarzy, iż ziemie te są czysto rosyjskie, utrzymały w sobie narodowego ducha, jak to najlepiéj z przytoczonych przez Kijewlanina argumentów się okazuje. Artykuł ten brzmi:

„Dnia 6 maja 1864 roku w nocy, mieszkaniec miasta Winnicy, żyd Aron Kalinowski, wraz z miszurisem swym Herszkiem Chirgą, dostrzegł około przestawionego przez siebie parkanu trzech nieznajomych ludzi, którzy czegoś szukali, zapuszczając w ziemię pręt żelazny. Kalinowski powziął podejrzenie, że na rozebranym przez niego parkanie zapewne był znak, oznaczający wiadomą miejscowość, któréj teraz odszukują nocni przybysze. Dnia następnego zaś (7 maja) wieczór, na kupie nawozu (!) gdzie zostały dziury od pręta, żyd Kalinowski znalazł puszkę blaszaną, w któréj znajdowała się korespondencya rządu rewolucyjnego i przedstawił takową za pośrednictwem dozorcy policyjnego, sprawnikowi miejscowemu, a ten ostatni naczelnikowi gubernii podolskiéj. Gubernator polecił winnickiéj komisyi śledczéj przedsięwziąć najściślejsze poszukiwanie osób należących do składu miejscowéj organizacyi rewolucyjnéj, o któréj śladach wnioskować można na zasadzie znalezionych papierów. Po dokonanych przez winnicką komisyą śledczą badaniach, aresztowane zostały niektóre osoby, a po pierwiastkowém ściągnięciu z nich zeznań w komisyi, cała sprawa oddaną jest do polowego sądu wojennego, gdzie jeszcze jéj nie ukończono.

O ile można na teraz wnosić z przejrzenia papierów, znalezionych przez Kalinowskiego, uorganizowane były na Podolu przez wydział wykonawczy rządu rewolucyjnego, dwa rządy miejscowe: *zarząd województwa podolskiego i zarząd województwa bracławskiego*, poruczone pod główne zawiadywanie dwóch *komisarzy wojewódzkich*.

Komisarzom województw podlegali *cywilni naczelnicy powiatów*, a tym ostatnim referenci (pomocnicy), komisarze powiatowi, poborcy podatków, wojenni naczelnicy powiatowi i żandarmi.

Cała organizacya działała podług instrukcyi, nakreślonéj przez wydział wykonawczy rządu narodowego na Rusi.

Z pomiędzy papierów, znajdujących się w puszcze blaszanéj, szczególniéj zasługują na uwagę cztery doniesienia winnickiego naczelnika cywilnego, z których dwa, z dnia 29 września i 9 października 1863 r., adresowane do zarządu województwa podolskiego, a dwa, jakoby w odpowiedzi na *depesze* zarządu województwa bracławskiego z 12 listopada i 6go grudnia tego roku. Doniesienia te opisują zakres działalności i środki materyalne organizacyi rewolucyjnéj, przynajmniéj w okręgu zostającym pod zarządem naczelnika winnickiego. Wszystkie zawierające się w nich wiadomości podciągnięte są pod cztery rubryki: część ekonomiczna, opieka narodowa (opieka publiczna), stan sił wojennych i stan opinii publicznéj.

Podajemy dane, zawierające się pod każdą z tych rubryk:

a) Stan ekonomiczny. Naczelnik cywilny powiatu winnickiego donosi:

Pod dniem 29 września: 1) że na uczynione przezeń rozporządzenie co do poboru 75 k. z duszy, obywatele odmówili uiszczenia wspomnionych pieniędzy, gdyż majątki ich są obciążone długami; że poborcy podatków nie stawili się na jego wezwanie na 29 września z niewiadoméj mu przyczyny; 2) że od 29 września w kasie znajdowało się wszystkiego 5089 r. 80 kop., z których 2500 wysłano zarządowi za pośrednictwem komisarzy winnickiego i bracławskiego, a oprócz tego wydatkowano:

Na kupno rewolwerów dla żandarmów 425 rs., komisarzowi na przejazd do zarządu, a następnie w skutku zapotrzebowania zarządu do K. (Kamieńca) 46 rs. 25 kop.; pensya żandarmów za wrzesień 130 rs.; za parę koni na jednéj ze stacyi pocztowych 111 rs. 11 k.; za 96 korcy owsa dla jednéj ze stacyi pocztowych 60 rs.; za $2^1/_2$ sażeni siana i uprząż na parę koni 50 rs.; ogółem wydatkowano 712 rs. 36 k.; a zatém z dnia 1 października *pozostawało* 1767 rs. 65 kop.

3) Zakup i przysposobienie zapasów w powiecie poruczone było poborcom, a chociaż nie ma od nich doniesienia o biegu operacyi, można jednak w ogóle powiedzieć, że w obecnym czasie zapasów więcéj aniżeli potrzeba, albowiem gumna napełnione są zbożem.

4. Pocztowych stacyi jest w powiecie dwie, z tych jedna w mieście (Winnicy?), a druga w mieście (?), ale miejsc niepodobna wskazać cyframi, z powodu nieposiadania klucza. Stacye są dobre, tylko na jednéj z nich brak drugiéj bryczki, która wkrótce dostarczoną będzie. Stacye te są dostateczne dla znoszenia się z powiatami lityńskim, bracławskim i jampolskim.

Z dnia 19 października. 1) Wszystkich płacących podatki, podług ostatniego doniesienia 120; przybyło 29, ogółem 149 osób. Czysta opłata od nieruchomości (?) 5456 (rubli czy złotych, niewiadomo); od kapitałów 3336; od pensyi 21,416, przypada podatków 5173. Nowych opłacających w ogóle przybyło tak mało, a niektórzy z poborców dostarczyli doniesienia tak niedokładne, że potrzeba było zwrócić im takowe z nową instrukcyą i upomnieniem.

2) Pozostało w kasie podług ostatniego raportu 1623 r. 55 k. Z tych *wydatkowano* na potrzeby stacyi pocztowych (18 r. 20 k.), na wsparcie jednemu powstańcowi z powiatu berdyczewskiego, zapewne znanemu rządowi (10 rs.), ogółem 28 r. 20 k., a zatém z dnia 20 października zostawało 1595 rs. 35 kop.

Produktów przysposobiono od 9992 dusz: owsa korcy 1498, mąki korca 125 i 2 garnce; krup 31 korcy i 3 garnce, krup 31 korcy i 3 garnce, sadła 73 pudy i 7 funtów, soli 63 garnce i 1 kwarta, wódki 1003 kwarty. Co się tyczy przygotowania skór, sukna, płótna i żelaza, to zapytujemy się, w jakiéj ilości należy je przysposobić, gdyż w instrukcyi wydziału wykonawczego nic o tém nie wzmiankowano.

3) Stacye pocztowe są w dobrym stanie.

Z dnia 12 (24) listopada. W tém doniesieniu przedstawiony został tylko budżet następujący:

Z dnia 20 października pozostawało 1595 r. 35 k., na nowo wpłynęło podatków 802 r. 70 k., ogółem w kasie było 2398 r. 5 k. Z tych *wydatkowano* na pensye żandarmów 130 rubli sr., na utrzymanie poczty 17 r., ogółem 147 rs. Oprócz tego odesłano zarządowi 2040 r. Ogółem pozostawiono przez naczelnika powiatu u siebie 211 rs. 5 k. Tak małoznaczącą kwotę, jak objaśnia naczelnik, pozostawił on u siebie dla tego, iż wie z pewnością, że jeden z poborców zebrał podatków kilkaset rubli, które z niewiadoméj przyczyny nie zostały złożone

w terminie. Raport szczegółowy przyrzeka naczelnik przysłać za 6 dni, tłómacząc się jakiemiś ważnemi przyczynami i w końcu prosi zarządu o przysyłanie mu tak blankietów kwitów podatkowych, których dotychczas miał tylko 100 jak i inne pokwitowania z otrzymanych od niego przez zarząd pieniędzy. (Kwitów, wydanych na otrzymanie podatków, z pieczęcią i podpisem „rząd narodowy, wydział wykonawczy na Rusi", znaleziono w puszce blaszanéj 45, z tych 31 czystych, a 14 na zapłacone sumy, ogółem na 6104 r., największa na 4994 rs. 80 k., a najmniejsza na 3 rs. W téjże puszce znaleziona została lista 102 obywateli i ·si powiatu winnickiego podług stanów, z oznaczeniem 38 341 dusz rewizyjnych, a oprócz tego oddzielna lista obywateli 2 stanu powiatu winnickiego, podług któréj naznaczony został pobór podatków i oznaczona ilość uiszczonéj już opłaty, dochodzącéj do 1898 rs. na 1 stycznia 1864 i 50 rs. 50 k. po 1 stycznia.)

b) Stan opieki powszechnéj przedstawiony jest w dwóch raportach w obrazie niezadowalniającym: komitet żeński istnieje tylko w jednéj parafii; składek zebrano wszystkiego 46 rubli, zresztą bandaży i szarpi przysposobiono dosyć. Niezadowalniający stan tego wydziału tłómaczy naczelnik uchyleniem się niektórych osób od obowiąsków, ale przyrzeka zresztą prędkie polepszenie.

c) Stan sił wojennych wykazany jest szczegółowo tylko w pierwszém doniesieniu (29 września). Okazuje się z niego, że z dniem 1 października 1863 r. było ludzi przysięgłych 50; umówionych 60; liczbę ludzi mianych na widoku, trudno z dokładnością oznaczyć. Zdatnych do jazdy wierzchowéj 70 pieszych 40.

Stan uzbrojenia przedstawia się w cyfrach następujących:

Sztućców karabinowych 6, dubeltówek 28, pojedynek 15, rewolwerów 12, szabel 8, pistoletów par 5, grotów (?) 59, kos 96, koni podług przybliżonego rozkładu 106.

Prochu 1½ puda, ołowiu 3 pudy, ładownic 12, tornistrów (?) 91, sukman 92, czapek letnich 150. (Pomiędzy temiż papierami znaleziono odezwę od naczelnika wojennego powiatów latyczowskiego i lityńskiego do naczelnika powiatu winnickiego z dnia 14 stycznia 1864 r. treści następującéj: „Transport rewolwerów 10 sztuk, zamówiony przezemnie dla powiatu winnickiego, znajduje się u mnie w miejscu bezpieczném. Jednakże, jeśli pragniecie mieć w swym powiecie tę broń, to proszę się znieść z naczelnikiem powiatu proskurowskiego, prosząc go, aby takowa przewiezioną została zwykłą drogą, na powiat latyczowski, zawiadomiwszy jednocześnie naczelników powiatów lityńskiego i latyczowskiego o konieczności przewózki. W każdym razie proszę was zawiadomić mnie o waszéj decyzyi." (bez podpisu).

Daléj mieszczą się wiadomości o rozlokowaniu wojsk i o stanie straży wiejskiéj, która przedstawia się jako czynna we wsiach 1 i 3 okręgu, a zła w drugim okręgu (gdzie komisarzem był Polak). Ostatnia wiadomość dopełnioną jest w czwartém doniesieniu zawiadomieniem o tém, iż przesyłka gazet przy surowości wart wiejskich, niebezpieczna szczególniéj w powiecie lipowieckim; przez powiat zaś winnicki (2 okręgu) można je przewozić swobodnie. (W liczbie znalezionych papierów znajduje się 8 nr gazety Praca, z 9 (17) listopada, w drukarni narodowéj na Podolu.)

d) Usposobienie opinii ogólnéj przedstawione jest tylko w drugiém doniesieniu (z 19 października) w wyrazach następujących: Opinia publiczna tak w wyższych jak i w niższych warstwach społeczeństwa nader mało się polepsza. Jednakże w wyższych klasach oczekiwanie wojny i pomocy zbrojnéj ze strony Europy wywołuje nadzieję rozwiązania sprawy w jak najkrótszym (sic) czasie. W klasach niższych dostrzegać się daje nieufność do rządu rosyjskiego (zapewne do urzędników, chciał powiedzieć autor), niechęć płacenia podatków i nader słabe wypełnianie obowiązków strażowania wiejskiego (autor zapomniał tego co powiedział o trudnościach przy przesyłce gazet). W ogóle pozwalają sobie nieposłuszeństwa władzy rządu narodowego i nie chcą bez ważnych przyczyn przyjmować nadawanych im urzędów (obowiązków).

W szczególności prosty naród daje się słyszeć, że nie wierzy w urzeczywistnienie sprawy narodowéj i takiéj sprawie służyć nie może.

Z wytoczonego śledztwa z powodu odkrycia rozpatrywanych papierów widać, że uczestnicy spisku starali się wszelkiemi sposobami podżegać włościan. Jeden naprzykład przekonywał ich „aby przystali na złotą hramotę, tj. do Polaków, mówiąc że wówczas nie będą płacić podatku i mieć będą swoją ziemię." Inny rozpowiadał włościanom, „że kiedy przyjdą do nich powstańcy, to nie powinni ich się obawiać, nie napastować ich, lecz przysposobić dla nich kury, jaja i wszystko, czego potrzebują, za co zapłacą im w dwójnasób." Tenże sam obywatel zapewniał włościan, że po święcie wielkanocném wszyscy będą „wybierać się do Warszawy jego kosztem, przyczém obiecywał każdemu 18 rubli na miesiąc płacy i po jednym koniu." Trzeci, ganiąc przed włościanami rząd rosyjski, mówił, że nie bacząc na wszystko „Polacy tak i przyjdą, przystańcie lepiéj do króla. Będzie wam dobrze jak za Polski i nikt nie będzie was znieważał."

Oprócz tych wiadomości, wyłuszczonych w doniesieniach naczelnika cywilnego powiatu winnickiego, w papierach wykrytych zawiera się jeszcze kilka dokumentów malujących dość żywo niewygodne położenie sprawy rewolucyjnéj na Podolu i wskazujących środki przedsiębrane dla jéj podtrzymania przez ajentów rządu podziemnego. Oto godniejsze uwagi z tych papierów:

1) *Od komisarza województwa bracławskiego do komisarza tegoż powiatu, z d. 10 grudnia 1863 r.*

Z powodu okoliczności, zaszłych w powiecie bracławskim i aresztowania naczelnika (br. Zygmunta Krasickiego, osądzonego ze sprawy niemirowskiéj do ciężkich robót w kopalniach na lat 15), polecam ci obywatelu, abyś udał się tam natychmiast i dołożył wszelkich starań dla utrzymania w porządku zarządu miejscowego, zapełniając tymczasem miejsca obytych przez innych ludzi zdolnych, tak aby administracya, trzymając się w granicach ostrożności, nie przestawała jednakże być czynną. W téj ostateczności nadaję ci zupełną władzę działania i używania środków energicznych, jakie uznasz za potrzebne, byleby tylko zdążyć na pomoc aresztowanym i uniknąć jeszcze większego skompromitowania. (W miejsce podpisu niebieska pieczęć rządu narodowego województwa bracławskiego).

2) *Od zarządu narodowego województwa podlaskiego do naczelnika cywilnego powiatu winnickiego, 18 (30) grudnia 1863 r. nr 600.*

Załączoną przy niniejszém paczkę z pieczęciami dla zarządu województwa bracławskiego wraz z korespondencyami, obowiązany jesteś, obywatelu, natychmiast przesłać (podług przeznaczenia?). Dochodzą do nas wiadomości o znaczném skompromitowaniu (sic) w powiatach: bracławskim, hajsyńskim i jampolskim. A ponieważ takowe (skompromitowanie?) ma związek z osobami tu aresztowanemi, przeto wymagamy, abyś obywatelu, przesłał nam umyślnego z szczegółowemi wiadomościami o wszystkiém co zaszło. Najlepiejby było, gdyby tu przybył z temi wiadomościami komisarz powiatu bracławskiego. Niechaj się on wprzód porozumie z komisarzem województwa bracławskiego i weźmie od niego pełnomocnictwo dla naradzania się z nami co do wszelkich okoliczności, które wymagają takowéj narady. Jest on już o tém zawiadomiony. (Zamiast podpisu dwie pieczęcie. Na jednéj napis: „rząd narodowy, zarząd województwa podolskiego", na drugiéj: „rząd narodowy, komisarz województwa podolskiego.")

3) *Od komisarza województwa bracławskiego do komisarza powiatowego bracławskiego* (bez daty).

Za otrzymaniem niniejszego rozkazu, natychmiast masz obywatelu znieść się z komisarzem winnickim i razem z nim przybyć dla zobaczenia się ze mną w wiadomém mu miejscu. Tam otrzymasz odemnie instrukcyą, którą będziesz musiał wysłać do Kamieńca.

4) *Od tegoż samego do naczelnika cywilnego powiatu winnickiego, z d. 28 grudnia 1863 r.*

Z raportu, dostawionego mi przez komisarza nadzwyczajnego, którego posyłałem do powiatu winnickiego, przekonałem się, że ty obywatelu nie potrafiłeś ustalić tam, jak należy, swéj władzy i dać poczuć tamecznym mieszkańcom, że obowiązani są do nieograniczonego posłuszeństwa rządowi narodowemu, w osobie jego przedstawiciela. Zwracając na to twą uwagę, przypominam zarazem, że trybunał rewolucyjny nadał naczelnikom powiatów zupełną władzę karania uchylających się od posłuszeństwa, i że dalsze istnienie takiego nieładu wywoła, tak na twoich podwładnych jak i na ciebie obywatelu, nie tylko surową karę, ale wstyd w obec narodu. Na bardziéj winnych należy podać skargę do trybunału rewolucyjnego. (Takaż pieczęć jak i na drugich aktach).

Oczywiście, że te cztery odezwy wywołane zostały aresztowaniami, dokonanemi z powodu niemirowskiéj historyi z żandarmami-trucicielami. Przedstawiają one doskonale owe zamieszanie, ów stan naprężony, w jakim znajdowali się w owym czasie ajenci rewolucyjni województw podolskiego i bracławskiego.

Między znalezionemi papierami są jeszcze dwa dokumenta, dość charakterystyczne. Jednym z nich zarząd województwa podolskiego odzywa się do Polaków (16 października 1863 r.), zabraniając podpisywać adres do NPana; a drugim (z 8 stycznia 1864) rząd narodowy zwraca się do naczelnika powiatu winnickiego w wyrazach następujących: „rząd narodowy odezwą wydziału wykonawczego na Rusi z d. 30 grudnia 1863 r. domagał się, aby mu przedstawiony został adres wierności, w skutku czego obywatelu, bezzwłocznie masz się zająć zebraniem podpisów na adres w twéj prowincyi pomiędzy ludźmi wszelkich stanów, i adres takowy wysłać jak można najśpieszniéj do zarządu województwa. Oprócz tego zawiadamiamy cię, że organizacya wojenna w powiatach została poruczoną naczelnikom oddziałów wojennych odpowiednio w każdym powiecie, za pośrednictwem upoważnionych przez nich wojennych naczelników powiatowych (sic). Dla tego to, jeśli kto przedstawi ci należyty dokument na ten urząd, temu powinieneś: 1) okazywać wszelką pomoc, aby włożony nań obowiązek mógł spełniać w sposób zadawalniający, i 2) wydać z swoją pieczęcią rozkaz dla mianowanych przezeń oficerów oddziałowych, plutonowych i podoficerów. (Na odwrotnéj stronie pieczęć rządu narodowego na Rusi).

Nareszcie godne są uwagi jeszcze dokumenta, okazujące, że niektórzy obywatele zwracali się do rządu narodowego z prośbami o pomoc w rozstrzyganiu różnych pretensyi procesowych między sobą. W pierwszym z tych papierów naczelnik powiatu winnickiego, nie mając sam władzy do zaspokojenia pretensyi procesowéj jednego z wychodźców 1831 r., który powrócił, przekazuje takową rządowi narodowemu, i polecając proszącego jego względności, jako człowieka zasługującego na uwagę z powodu swéj przeszłéj i teraźniejszéj działalności, dodaje, że syn proszącego, chłopiec 19letni, zasługuje się już bardzo (sic) rządowi narodowemu i gotów jest na wszelkie ofiary. Drugim z wspomnionych dokumentów naczelnik powiatu latyczowskiego, przesyłając naczelnikowi powiatu winnickiego proces o spadek pomiędzy dwoma obywatelami, prosi rządu narodowego o poparcie dla jednego z nich, przy decydowaniu sprawy w władzach sądowych."

ROSYA.

* **Petersburg**, 23 grudnia. Król Bokhary otrzymał list cara w którym tenże oświadcza się z gotowością zebrania armii w Huzrut Sułtan, aby ruszyć na Tybet, prosi więc o pozwolenie przejścia dla wojsk rosyjskich przez Kaszgur i Jarkund. Poseł rosyjski, który dla króla Bokhary przywiózł dary bogate, bawi w Bokharze.

Angielskie pisma w Bombay krzywią się ma posuwanie się Rosyan w Azyi środkowéj, mianowicie, że Kaukaz podbity, a na Chiwę i Kokan, należące do Turkestanu, rozciąga się już panowanie rosyjskie. Przypomina się Anglikom, że król Bokhary Ufzula khana, nieprzyjaciela Anglików, wspiera przeciw bratu jego, emirowi Kabulu, uznanemu przez Anglią.

Powtarzają się uporczywe pogłoski o zmianach w ministerstwie rosyjskiém. Książę Gorczaków ma zostać kanclerzem, podkanclerzym poseł rosyjski u dworu tuileryjskiego baron Budberg, którego ma zastąpić minister spraw wewnętrznych Wałujew, a na tego miejsce ma wstąpić Milutyn. Admirał Glazenap ma wstąpić na miejsce naczelnika w ministerstwie marynarki, Krabbego.

— § Moskowskija Wiedomosti w zbytniéj drażliwości swojego patryotyzmu za daleko się nieraz posuwały, wskazując na grożące potędze Rosyi niebezpieczeństwa, zkąd spadały nieraz na nię gromy cenzury. Chcąc stanowczo położyć koniec rozmaitym pogłoskom rozszerzanym pod tym względem przez prasę zagraniczną, organ Katkowa, wyznając najzupełniejszą lojalność swą względem cenzury, przyznaje wszakże iż spotkało go wcale nie oczekiwanych kilka ciosów z téj strony, zaręczając przytém, iż wszystkie sztrofy bez najmniejszej zwłoki, a nawet „nie udając się do godziwych środków obrony" natychmiast wypłaconemi zostały. Artykuły, które podległy karze są następujące: w nrze 212 wstępny o broszurze p. Schedo-Ferroti i artykuł p. Masłowa; w nrze 216 wstępny artykuł o broszurze p. Schedo-Ferroti, oraz rozprawa p. Łoginowa i list do redakcyi podpisany przez „Rosyanina;" w nrze 250 artykuł wstępny o szlachcie w Estonii; w nrze 254 artykuł wstępny o separatyzmie, oraz artykuły: agitacya w guberniach przybaltyckich, przedrukowany ustęp listu kurlandsko belgijskiego publicysty p. F. oraz wyjątki z pism kijowskich o broszurze p. Schedo-Ferroti. Ogółem redakcya zmuszoną była zapłacić 500 rsr.

Moskowskija Wiedomosti wojując ciągle z pismami petersburskiemi a w szczególności z dziennikiem Głos, broniąc konieczności połączenia Kijowa z Moskwą, oraz chrzcząc nazwą „marsylianki" dowodzenia tego dziennika o możności i konieczności wolnego najmu w gospodarstwie rolném. Zdaniem Wiedomosti tylko gospodarstwo parobczane zdoła się utrzymać.

Moskowskija Wiedomosti uszczęśliwione, że na teraz mogą poprzeć swoje dowodzenia powagą Daily News, które upatrując jedyne szczęście Polski w połączeniu się jéj z Rosyą, wracają do tematu, który tak obszernie obrabiały niedawnemi czasy a mianowicie, iż niepodobieństwem jest dla Rosyi najmniejsze ustępstwo dla Polaków. Wykazuje dziennik moskiewski, iż od chwili utworzenia Królestwa kongresowego, które jedynie Polską nazywa, a szczególnie od roku 1832 główną dążnością rządu rosyjskiego było zmniejszenie samodzielności kraju tego i zbliżenie go do reszty cesarstwa. Dążność ta jednak nie była dość wybitną. Dla spełnienia tego wielkiego zadania, powiadają Wiedomosti, które było ogłoszone w r. 1832, dla zjednoczenia Rosyan i Polaków, dla utworzenia z nich jednéj narodowości politycznéj, czasy obecne mają zupełnie inne, znacznie większe i lepsze sposoby. „Sprawa włościańska, która ma pod tym względem największe znaczenie, w tym tylko razie nie obróci się na szkodę Rosyi, jeźli włościanie carstwa polskiego będą siebie uważać nie za Polaków, ale za obywateli imperyum rosyjskiego zatém za Rosyan, lecz do tego niezbędném jest, aby gubernie polskie uważanemi były za integralną część imperyum na równi ze wszystkiemi guberniami Rosyi. W przeciwnym razie, oddzieleni od Rosyi, a powołani do nowego życia społecznego włościanie polscy mogą się stać podporą nie rządu rosyjskiego, lecz narodowych dążeń polskich, dopóki pozostanie chociażby cień tylko samodzielności Polski. W obecnym czasie u włościan polskich uczucie narodowości polskiéj nie objawia się ze szczególną siłą; lecz czyż możemy sądzić, że zdołamy z nich utworzyć narodowość polską całkiem odrębną od téj, jaka teraz istnieje, a któréj najcharakterystyczniejszym wyrazem jest niepohamowana nienawiść Rosyi? Zresztą obecny kierunek reformy włościańskiéj w Polsce zgadza się z interesami Rosyi; gdyż jest ona rozkrzewicielką języka rosyjskiego w ludności polskiéj. Rosyjska mowa dała się słyszeć polskiemu włościaninowi jednocześnie z wieścią oswobodzenia. Miejmyż nadzieję, że bliskim jest ten czas kiedy kwestya Polski ze sfery międzynarodowéj wymazaną będzie, a daleko energiczniéj niż w 1832 r., w krótce zaś zniknie ona zupełnie i wewnątrz samego imperyum; najbliższą i najpewniejszą drogę do tego wskazuje historya." Inaczéj dowodziły o tém Wiedomosti, gdy chodziło o obronę ukazu o wychowaniu od zarzutów polakożerstwa, ale któżby od nich logiki, czy chociażby sumiennéj pamięci tylko wymagał.

Dzienniki moskiewskie powstają na pijaństwo, które ogromnie szerzyć się poczęło ostatniemi czasy z powodu niesłychanéj ilości szynków i sposobu wyprzedaży napojów, pozbawionego wszelkiéj kontroli a skierowanego jedynie do zużycia jak największéj ilości towaru.

Katkow otrzymał w dzień imienin obok powinszowania od metropolity Moskwy Filoreta obraz patrona swego Michała z własnoręcznym napisem dawcy; także adres oddający należny hołd jego zasługom od nasłanych do Grodna czynowników. Uniwersytet zaś moskiewski mianował pomocnika jego profesora Leontjewa doktorem filologii starożytnéj; współpracownictwo do Moskowskija Wiedomosti, oto sposób na bycia teraz w Rosyi uczonego stopnia.

AUSTRYA.

Wiedeń, 29 grudnia. Zapowiedziano, iż niezadługo Prusy sformułują swoje żądania względem księstw zaelbiańskich. Austrya się sprzeciwi żądaniu Prus ażeby spólnie zażądać zniesienia konstytucyi Holzacyi i Szlezwicka z r. 1848 jako demokratycznéj.

— Ministeryalny Botschafter zawiera następujące oświadczenie w sprawie tyczącéj się sporu o Holzacyą i Szlezwicko:

„Presse podaje dziś szereg wiadomości o stanie szlezwicko holzackiéj sprawy, które może wyrażają nie jednę skrycie żywioną myśl pruską, ale jak się dowiadujemy, nie cechują prawdziwie stanowiska austryackiego. Jeżeli Presse po

...ie wnioski względem przyśpieszenia osa-
...gustenburgskiego należą do stanowisk już za-
..., to właśnie wypowiada rzecz, rzeczywistemu sta-
nowi sprawy wręcz przeciwną. Austrya właśnie bowiem obstaje energicznie za swym wnioskiem. A jeżeli, jak wieść niesie, rząd pruski chce wezwać prawników koronnych pruskich do zdania sądu o różnych pretensyach prawnych do Księstw, to mogą one posłużyć za instrukcyą rządowi pruskiemu; ale na zewnątrz nie może wywierać żadnego wpływu czynnik taki otwierający dowolności podmiotowéj tak nieokreślone pole. Jesteśmy także przekonani, że w Berlinie nadto cenią austryackie przymierze, żeby ztamtąd przeciw usilnemu żądaniu Austryi stawiano politykę odwlekania. Jeżeli wreszcie Presse zna już nawet sformułowane wnioski Prus i wie, że Austrya nic niema do zarzucenia przeciw morskiéj konwencyi, to mniemamy, że możemy naszéj towarzysce zrobić uwagę, iż nawet najświeższe doniesienia pruskie nie zawierają żadnych wyrażnie ujętych wniosków, a zatém niepodobna, aby Austrya nie „miała nic do zarzucenia" przeciw konwencyi, o których nie ma jeszcze bezpośrednich wskazówek. Wojskowa konwencya między Księstwami i Prusami, któraby miała na celu połączenie szlezwicko holzackiego związkowego kontyngensu z pruskim, sprzeciwiałaby się bez wątpienia wojennéj konstytucyi związkowéj, która przepisuje, że żadne państwo związkowe, którego kontyngens sam w sobie stanowi już jeden lub kilka korpusów (Austrya, Prusy, Bawarya), nie może łączyć ze swoim kontyngensów innych państw związkowych. Z żądaniem zmiany wojskowéj związkowéj ustawy celem usunięcia téj przeszkody Prusy dotąd nie wystąpiły. Rzecz jasna, że Austrya nie miałaby powodu popierania podobnych usiłowań pruskich. Starając się sprostować doniesienia Pressy, robimy to tylko jedynie z téj przyczyny, że dzisiejsza Presse nazywa swoje doniesienia za „wiarygodniejsze" od naszych, a tém samém nas formalnie do tego wyzywa."

FRANCYA.

Paryż, 30 grudnia. Constitutionnel ogłasza artykuł podpisany przez p. Limayrac, wedle którego encyklika papieska zasmuciła sumienia katolickie a rozweseliła przeciwników kościoła, pomnożyła trudności misyi którą Francya wzięła na siebie w interesie Stolicy Apostolskiéj.

— Piszą stąd, między innemi, do Czasu:

Przeszłego roku, hr. Walewski, przewodnicząc Towarzystwu jeograficznemu, mówił ciekawe rzeczy o jeografii Europy pod względem politycznym. Tego roku prezesem Towarzystwa był minister marynarki Chasseloup Laubat. Mowa jego nie była tak wydatną jak hr. Walewskiego, ale była również polityczną. Minister rzekł, że geografia wskazuje narodom ich granice naturalne, że granice nakreśla wola Boża; dodał, że Napoleon III opuścił Lombardyą, którą oswobodził, dla tego, że ona nie przypadała do jeografii Francyi. Przytomni odgadli z łatwością, że mowa ministra była zwrócona ku Rosyi i upatrzyli w niéj nowe natchnienie cesarza.

Monitor zawiadomił, że cesarz będzie przyjmował życzenia w dzień Nowego Roku. Temu lat 14 cesarz dziwił się i wyrzucał Polakom, iż nie przyjęli z radością nowego cesarstwa, a osoby otaczające go, zarzucały długo Polsce pojednanie z Rosyą. Wypadki okazały, jaki skutek przyniosła nieograniczona a nawet przesadzona ufność w wszechmocność cesarstwa. Połowiczne wystąpienie Francyi za Polską obraca przeciw niéj koalicyą, na czele któréj stoi Rosya. Wszyscy tu czują gotującą się koalicyą. Car nie myśli już o przymierzu z Francyą. Polityka jego jest dziś zupełnie inną. Dla tego La France przemawia znów za Polską, dla tego Nord wraca od 1 stycznia z Paryża do Brukseli. Zachody księcia Morny i Emila Girardina nie są w stanie omylić nikogo. Cesarz wie, że nie może przyjąć pacyfikacyjnego kwietyzmu, tego odcienia bawiącego się dziś pisaniem komedyi, i miał raz powiedzieć: „Chcecie więc, abym skończył inaczéj, jak zacząłem." Nord zostawi w swojém miejscu w Paryżu Presse, ale Francya wie już dobrze, czém jest ten dziennik.

— Zapewniają, że mowa cesarza Napoleona w dzień Nowego Roku będzie zmierzała do wywarcia korzystnego wpływu na sfery finansowe. Mon, poseł hiszpański, przybył nagle do Paryża. Cesarzowa rosyjska wyjedzie z Nicei 2 stycznia. Misya Bulwera do Egiptu miała na widoku szkodliwe następstwa dla Lessepsa. Między Austryą i Anglią przyjść ma do traktatu handlowego. Fremont zapewne zostanie zamianowany posłem amerykańskim w Paryżu.

La France przyniosła nie całą wprawdzie osnowę encykliki Ojca ś., lecz główne jéj ustępy. Encyklika dzieli się na trzy części. Pierwszą jest odezwa do wszystkich biskupów całego świata przeciw błędom w wierze, właściwym naszéj epoce, druga wymienia 80 zdań potępionych przez Rzym, a trzecia tyczy się jubileuszu powszechnego na rok 1865 przepisanego. La France podała najobszerniéj wyciągi pierwszéj części; z drugiéj przytoczyła tylko nieco punktów, o trzeciéj tylko wspomniała. Akta te mają być takiéj rozciągłości, iż naraz zamieścić jéj dziennik ten się nie podjął. Mniemano powszechnie, że encyklika będzie mówiła jedynie o sprawach religijnych i społecznych, lecz już z tego co podaje La France, wykazuje się, że dotyka ona ogólnych spraw politycznych, bo mówi o stosunkach władzy kościelnéj i świeckiéj, charakterze władzy monarchicznéj itd.

ANGLIA.

Londyn, 29 grudnia. Biuro Reutera donosi ze Stambułu, że wczoraj tamże ogłoszono nowe surowe prawo prasowe. Poseł tunetański zadowolniony wyjechał z Carogrodu. Udzielono koncesyą na koléj żelazną z Jaffy do Jerozolimy.

SZWAJCARYA.

W. Zurych, 25 grudnia. W korespondencyi z Zurych w nrze 289 waszego Dziennika wydrukowanéj wyczytałem ustęp następny o domie inwalidów polskich: „Kraj i zagranica składały się na dom inwalidów, znaczne zebrano sumy, ale całe to przedsięwzięcie w mistycznych utonęło ogólnikach i napróżno codzień się pytamy, gdzie te sumy, czemu nic o nich nie słychać."

W odpowiedzi waszemu korespondentowi oświadczam niniejszém, że dotąd wcale nieznaczne sumy wpłynęły w tym celu, bo redukują się one do 1000 franków, nadesłanych przez jedną panią z Niemiec, i do kilkudziesięciu prac przez polskich artystów złożonych, ale dotąd nie rozprzedanych. O sumach z kraju nic dotąd nie wiemy i radzibyśmy o nich się dowiedzieć, bo i nam wykonanie naszego zamiaru leży na sercu, nie naszą jednakże winą, że Polacy w kraiu niczém nie przyczyniają się do urzeczywistnienia téj szlachetnéj myśli.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

* Poznań, 29 grudnia. W sobotę zaprzeszłą odbyła się konferencya w gmachu dawniejszego gimnazyum pod przewodnictwem radzcy rejencyjnego ks Wittiga i dziekana foralnego ks. Rudala, w któréj oprócz pana Muellera, profesora i radzcy miasta brali udział niemal wszyscy nauczyciele szkół elementarnych, tak z miasta jak i ze wsi, należących do obrębu inspektoratu poznańskiego. Konferencyą zagajono lekcyą, którą jeden z nauczycieli odbył z niższym oddziałem klasy miejskiéj z history biblijnéj i katechizmu; wypadek téjże był zadawalniający. Po gruntownéj krytyce metody przez interesenta zachowanéj, nastąpiły dwie rozprawy naukowe, odnoszące się do przedmiotów w plan nauk elementarnych wchodzących. Rozprawy te przez pp. nauczycieli K. i W. starannie opracowane i w formie praktycznéj i przystępnéj oddane, mieściły w sobie liczne wskazówki, przydatne nauczycielowi w zawodzie swym naukowym. Oprócz tego oddano jeszcze pod dyskusyą i tę kwestyą, w jaki sposób uczyć dzieci niemieckiego języka w szkołach przeważnie polskich, nauki religii, bez uszczerbku przedmiotów, planem lekcyjnym na rok szkolny rozłożonych. Różne tu objawione zdania nie potrafiły jednak usunąć trudności w praktyce zachodzącéj. Ostatnim przedmiotem konferencyi było ułożenie statutów do założyć się mającéj czytelni pism pedagogicznych, i uchwała, iż konferencye na przyszłość co kwartał pod przewodnictwem ks. dziekana Rudal odbywać się mają. Była to konferencya dla nauczycieli tém pamiętniejsza iż była pierwsza, którą Jks. Rudal od czasu urzędowania na dziekaństwie odbył z nauczycielami pod przewodnictwem radzcy szkólnego Jks. Wittiga.

Poznań, 30 grudnia. Prace komisyi centralnéj w monarchii pruskiéj, któréj zadaniem było obliczyć i oznaczyć ściśle normę, wedle któréj nowy podatek gruntowy stósownie do prawa z 21 maja 1861 r. ma być opłacany, zostały ukończone. Dostarczyły one wiele ciekawych dat statystycznych, z których niektóre tu podajemy. Otóż przy regulowaniu podatku rzeczonego okazało się, że cały obszar monarchii pruskiéj wynosi (z opuszczeniem ułamków) 108,825 650 mórg magdeburgskich, czyli 5046 mil geograficznych kwadratowych. Po odłączeniu z tego obszaru przestrzeni wyjętych z pod opodatkowania, pozostaje 91,696,504 mórg, z których podatek gruntowy przynosi od czystego dochodu 104,446,993 tal. około 10,000,000 tal. rocznie dla skarbu państwa. Z tego przypada na W. Ks. Poznańskie 10,173,539 mórg magdeburgskich, z których od czystego dochodu obliczonego na 7,913,431 tal. podatek gruntowy wynosić będzie rocznie 726,367 tal. 5 sg. 1 fen.

— * Na mocy prawa o podatku gruntowym z dnia 21 maja 1861 (§ 3) oznaczono obecnie kwoty, jakie wpływać będą z każdego powiatu. Wedle nowego prawa podatek gruntowy w Poznańskiém dwa razy większym będzie od 1 stycznia 1865 r. niźli był dotąd. I tak w obwodzie rejencyjnym bydgoskim powiat bydgoski, który dotąd opłacał rocznie 20,018 tal., opłacać będzie obecnie 30,810 tal., zatém o 10,792 tal. więcéj niż dawniéj. Dochód czysty z całego powiatu, od którego się opłaca podatek wynosi 321,818 tal. Powiat chodzieski: dochód czysty 194,333 tal., od tego rocznie od 1 stycznia 1865 r. 16,005 tal., zatém 6035 tal. więcéj niż dotąd. Powiat czarnkowski: dochód czysty 298,413 tal., od tego podatek od 1 stycznia 1865 r. 28,570 tal. rocznie, zatém o 10,761 tal. więcéj niż dotąd. Powiat gnieźnieński: dochód czysty 289,971 tal.; rocznie od téj sumy 27,762 tal., zatém o 11,013 tal. więcéj niż dotąd. Powiat inowrocławski: czysty dochód 628,353 tal.; od tego rocznie 60,160 tal., zatém o 37,769 tal. więcéj niż dotąd. Powiat mogilnicki: dochód czysty 257,458 tal., od tego rocznie 24,649 tal., zatém 14,507 tal. więcéj niż dotąd. Powiat szubski: dochód czysty 302,386 tal.; od tego rocznie 28,951 tal., zatém o 15,610 tal. więcéj niż dotąd. Powiat wyrzyski: czysty dochód 335,694 tal.; od tego rocznie 32,140 tal., zatém 19,997 więcéj niż dotąd. Wreszcie powiat wągrowiecki: czysty dochód 377,502 tal.; od tego 36,142 tal. rocznie, zatém o 21,083 tal. więcéj niż dotąd.

Z obwodu rejencyjnego poznańskiego tabela podatku gruntowego nie doszła nas.

— Z Krobskiego donoszą nam, że powracającego z dwuletniego niemal więzienia w Berlinie p. Stanisława hr. Czarneckiego, włościanie z dobr jego zgromadzeni z własnego popędu uroczyście witali, dając mu wymowny dowód swego współczucia i przywiązania.

— W powiecie krotoskim składki na budowę drogi żelaznéj z Leszna przez Krotoszyn do Kalisza, wynoszą 240,000 tal. Spodziewają się jeszcze przesłania wkrótce od księcia Thurn-Taxis składki 100,000 tal.

— Z Dolska piszą do Ostd. Ztg, że komisyi śledczéj, która tamże zjechała, aby wykryć sprawców licznych pożarów niszczących od niejakiego czasu miasteczko, udało się przy pomocy komisarza policyi przybyłego w tym celu z Poznania, ująć sprawczynią pierwszego na dniu 8 sierpnia wybuchłego pożaru. Ma nią być niejaka Pekaczyńska, która się przyznała, że wskutek odgrażań męża obciążonego długami, podłożyła za jego namową ogień w domu, w którym mieszkała, niemając zamiaru sprowadzić na całe miasto tak wielkiego nieszczęścia. Pekaczyńską uwięziono i odstawiono do Śremu, w Dolsku zaś rozwiązano straż obywatelską, czuwającą nad bezpieczeństwem miasteczka.

— W Wągrówcu wybuchł dnia 22 b. m. w nocy pożar, który wkrótce ugaszono. Niestety, zgorzało przy téj sposobności 7 letnie dziewczę, zamknięte przez rodziców w domu, w którym się wszczął pożar.

— W Pleszewie mają w roku przyszłym zaprowadzić oświetlenie gazem.

— Z Szubskiego donoszą do Ostd. Ztg, że w powiecie przebywa agent z Królestwa Polskiego, który zamawia robotników do dóbr z tamtéj strony kordonu pod bardzo korzystnemi warunkami.

— **Wakanse**: W powiecie krotoszyńskim posada weterynarza z roczną pensyą 100 tal. Świadectwa należy nadesłać najpóźniéj do 1 lutego do poznańskiéj rejencyi.

— **Subhasta** (roku 1865): W Połajewie, nieruchomość (karczma) pod nr. 26 Edwarda Dobrzańskiego oszacowana 6955 tal. Termin 4 stycznia w Rogoźnie.

W Podrzewiu, grunt pod nr. 84 małżonków Kethnerów, oszacowany 1734 tal. Termin 4 stycznia w Szamotułach.

W Gaju grunt pod nr. 4, należący do Wgo Kęszyckiego, oszacowany 1334 tal. Termin 9 stycznia w Śremie.

W Bonikowie grunt pod nr. 33, oszacowany 344 tal. Termin 9 stycznia w Ostrowie.

W Kątach nieruchomość pod nr. 30, Fiebigów, oszacowana 208 tal. Termin 9 stycznia w Krzywiniu.

W Kościanie grunt pod nr. 35, nauczyciela Korbickiego, oszacowany 3939 tal. Termin 9 stycznia w Kościanie.

W Wyskoci nieruchomość pod nr. 33 małżonków Michalaków, oszacowana 160 tal. Termin 10 stycznia w Kościanie.

W Brudzewie grunt pod nr. 2, małżonków Adamów, oszacowany 180 tal. Termin 10 stycznia w Wrześni.

W Nowéj wsi pod Kcynią gospodarstwo pod nr. 36, Wilhelma Kewra, oszacowane 1450 tal. Termin 11 stycznia w Szubinie.

W Pile nieruchomość pod nr. 62, należąca do masy konkursowéj Fryderyka Muller, oszacowana 2392 tal. Termin 18 stycznia w Pile.

W Nakle nieruchomość pod nr. 255 a. (dom mieszkalny i ogród) małżonków Cheym, oszacowana 688 tal. Termin 20 stycznia w Nakle.

W Pile nieruchomość pod nr. 157 bednarza Perzyńskiego, oszacowana 610 tal. Termin 20 stycznia w Pile.

W Król. Bryhlsdorf nieruchomość pod nr. 1 Fryderyka Bleicha, oszacowana 3200 tal. Termin 21 stycznia w Bydgoszczy

Folwark Działy nr 1 w powiecie bydgoskim, małżonków Kertów, oszacowany 6967 tal. Termin 24 stycznia w Bydgoszczy.

W Bydgoszczy nieruchomość przy Placu studziennym pod nr. 389, rzeźnika Höppnera, oszacowana 1315 tal. Termin 24 stycznia w Bydgoszczy.

W Raczynie nieruchomość pod nr. 19 A. (dom mieszkalny, stodoły, 2 stajnie i około 25 mórg roli) małżonków Przybyłów, oszacowana 1475 tal. Termin 27 stycznia w Margoninie.

W Wielkiém Murzynie grunt pod nr. 13 małżonków Nowackich, oszacowany 4000 tal. Termin 28 stycznia w Inowrocławiu.

W Żninie posiadłości pod nr. 56, 58 i 232 p. Wojciecha Kunowa z Słupów, oszacowane 1980 tal., 350 tal. i 360 tal. Termin 1 lutego w Szubinie.

Folwark Wątrobowo nr 1 Teodora Weickera, oszacowany 17,249 tal. Termin 2 lutego w Świeciu.

P. Z pod Pobiedzisk, w dzień ś. Szczepana patrona Polski. Głos prezesa wzywał i to po trzy razy w dzienniku, że dnia 12 grudnia o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Środzie w obersy p. Kutnera walne zebranie Naukowéj pomocy imienia Karola Marcinkowskiego. Aby i dla mnie głos prezesa nie był głosem wołającego na puszczy pojechałem na to zgromadzenie, lecz o zgrozo! zgorszyłem się oziębłością tylu członków powiatu średzkiego. Albowiem zgromadzenie to liczyło tylko 4 szanownych duchownych i 7 świeckich osób, i to bez prezesa. Jeżeli to takdaléj pójdzie, to niewiem, w co się to ten tak zbawienny pomysł naszego najukochańszego śp. zmarłego Karola Marcinkowskiego obróci. Smutno! ach i bardzo smutno na to wspomnieć, lecz w Panu nad Pany nadzieja nasza! Przeto zaklinam na prochy naszego nieocenionego, a nam zawcześnie zmarłego Karola Marcinkowskiego, wszystkich tych członków, którzy tak oziębłemi byli, aby się od Nowego roku poprawili i gorliwszemi się stali nie tylko w bywaniu na zgromadzeniach, ale w wypłacaniu składek przez siebie samych wyznaczonych. Czyń coś powinien, a będzie co być może!!

Przybyli do Poznania dnia 30 grudnia.

BAZAR. Wł. dóbr Lipowski z Wojciechowa, Koszucki z Wargowa, Szółdrzyński z Siernik, Niegolewski z Włościejewek, Topiński z żoną z Rusocina, hr. Mielżyńska z Gościeszyna, hr. Mielżyński z Pawłowic, rządzca Jagielski z Dobieszewic.

HOTEL PARYSKI. Wł. dóbr Smitkowski i Stefański z Łążka, Łukomski z Paruszewa, Baranowski z Gwiazdowa, inspektor Wojciechowski z Unii, agronom Siemiątkowski z Dębicza, dzierz. Fiedler z Kr. Polskiego rządzca Jędrowski z Podstolic.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI. Wł. dóbr Turno z Obiezierza, jen. por. Göben z Berlina.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Wł. dóbr Radoński z żoną z Górzewa, Majewski z Środy, pani Ritz z Wągrówca, Wendorff z Przybrody, Kowalski z Wysoczek, Krzyżanowska z Swadzimia, kupiec Schea z Wrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM. Wł. dóbr Urbanowski z Turostowa, Brzeski z żoną z Jabłkowa, Libelt z Czeszewa, inspektor Knetsch z Polskiéj wsi, obywatel Volkmer z Warszawy.

HERWIGA HOTEL RZYMSKI. Kapitan Michälis z Torunia, kupcy Landshof z Szczecina, Holländer z Łubczyc, Rügen z Wrocławia, Engel i Busching z Berlina.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

30 grudnia 1864	tal	do sg	do fn.	tal	do sg	
Pszenicy pięknéj szefl. 16 garn.	2		—	2	2	6
„ średniéj „	1	22	6	1	25	—
„ ordynar. „	1	17	6	1	20	—
Żyta ciężkiego „	1	7	—	1	9	—
„ lżejszego „	1	5	—	1	6	—
Jęczmienia dużego „	1	5	—	1	9	—
„ małego „	1		—	1	5	—
Owsa . . . . „	—	22	6	—	23	—
Grochu do gotow. „	—	—	—	—	—	—
„ na paszę „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku zimowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiu latowego „	—	—	—	—	—	—
Rzepiku latowego „	—	—	—	—	—	—
Tatarki . . . „	—	—	—	—	—	—
Perek . . . . „	—	—	—	—	—	—
Masła, garn. . „	2	10	—	2	17	6
Koniczyny czerw. „	—	—	—	—	—	—
Koniczyny białéj „	—	—	—	—	—	—
Siana, cent. . . „	—	—	—	—	—	—
Słomy, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Oleju, „ . . „	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 100 kw.) 80% Tral. dnia 29 grudnia	11	22	6	11	27	6
dnia 30 —	11	22	6	11	27	6

Wiadomości handlowe.

Stow. kupieckie w Poznaniu dnia 30 grudnia.

Żyto: dobrze, wyp. 50 węcpli, na grud. 29, grud.-st. $29\frac{1}{24}$, st.-luty $29\frac{1}{4}$, luty-marz. —, marz.-kw. —, na odstawę wiosenną $31\frac{1}{6}$ tal. pł. Okowita: dobrze, wyp. 12,000 kw., na gr. $11\frac{11}{12}$, st. 12, luty $12\frac{1}{6}$, marz. $12\frac{3}{8}$, kw. $12\frac{5}{8}$, marz. $12\frac{11}{12}$, czer. $13\frac{1}{6}$ tal. pł. Cena regul. na grudzień: żyto: 29 tal., okow: $11\frac{11}{12}$ tal.

Berlin, 29 grudnia. Pszenica: 100 ft. w miejscu 45—56 tal. pł. wedle jakości. Żyto: 80—85 funt. $34\frac{3}{4}$, na grud. $33\frac{7}{8}$—34, grud.-sty. $33\frac{3}{4}$, na odstawę wiosenną $34\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$, maj-czer. $35\frac{1}{8}$, czer.-lip. $36\frac{1}{4}$, lip.-sier. 37 tal. pł. Jęczmień: za 1700 funt. 27—32 tal. pł. Owies 200 funt. w miejscu 20 23, na grud. 21—$\frac{1}{8}$ pł., grud.-stycz. 21 żąd., na odstawę wiosenną $21\frac{3}{8}$, maj-czer. $21\frac{3}{4}$, czer.-lip. $22\frac{3}{4}$ tal. pł. Groch: 2250 funt. do gotowania 42—50 tal. pł. Rzep: 89—96 tal. pł. Rzepak: 83—00 tal. pł. Oléj rzepiowy: 100 funt. bez beczki w miejscu $12\frac{1}{8}$ żąd., na grud, grud.-st. i st.-luty $12\frac{1}{24}$, luty-marz. $12\frac{1}{8}$, kw.-maj $12\frac{1}{4}$—$\frac{1}{24}$ pł., maj.-czer. $12\frac{5}{12}$ tal. pł. Oléj lniany: 100 funt bez beczki w miejscu $12\frac{5}{8}$ tal. pł. Okowita: 80% Tral. w miejscu bez beczki 13—12 $\frac{1}{12}$, na gr. i gr.-st. $13\frac{1}{8}$—$\frac{5}{11}$, luty-marz. $13\frac{1}{3}$, kw.-maj $13\frac{2}{3}$—$\frac{7}{1}$, maj-czer. $13\frac{11}{12}$, $\frac{7}{8}$, czer.-lip. $14\frac{1}{4}$—$\frac{5}{24}$, lip.-sier. $14\frac{7}{12}$—$\frac{13}{24}$, sier.-wrz, $13\frac{7}{8}$—$\frac{5}{8}$ tal. pł. Wyp.: 2000 cent. żyta po $33\frac{7}{8}$ tal. i 40,000 kw. ok. po $13\frac{1}{12}$ tal.

Wrocław, 29 grudnia. Na targu:

	piękna sgr.	śred. sgr.	pośled. sgr.	
Pszenica biała stara	70—73	68	62—65	za szefel
nowa	60—62	59	— 54	
„ żółta	64—66	62	— —60	
„ „ nowa	54 56	53	51 52	
Żyto stare	— —	50	48 45	
„ nowe	39 40	38	37 —	
Jęczmień stary	34—35	33	30 32	
Owies	27—28	26	24—25	
Groch	64—66	63	54 58	

Rzep: 21[illegible] 210—194 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzepak zimowy: 206—200—184 sgr. za 150 funt. brutto.
Rzep latowy: 184—174—154 sgr. za 150 funt. brutto.
Na giełdzie: Żyto: bez zmiany, wyp. 2000 cent., 2000 funt., na gr. 31½—¾, gr.-st. i st.-luty 31, luty-marz. 31½, kw.-maj 32¼, maj-czer. 33¼ tal. pł. Pszenica: na grud. 47 tal. pł. Jęczmień: na grdu. 31 tal. żąd. Owies: na grud. 34½ żąd., kw.-maj 34 tal. pł. Rzep: na grud. 101 tal. żąd. Oléj rzep: niżéj, wyp. 100 cent., w miejscu 11 11/12, na grud. 11 11/12, gr.-st. i st.-luty 11⅚ żąd., luty-marz. 11⅚, kw.-maj 12 tal. pł. Okowita: dobrze, wyp. 5000 kw., w miejscu 12 5/12, na grud., gr.-st. i st.-luty 12⅝, kw.-maj 13⅙, maj-czer. 13½, czer.-lip. 13¾, lip.-sier. 14⅛ tal. pł. Koniczyna czerwona: bezpoślednia 13—14, średnia 15—16, wyborowa 17—½, najpiękniejsze 18—¾ tal. pł. Koniczyna biała: dobrze, pośledna 12—14, średnia 15—17½, wyborowa 18½—21, najpiękniejsza 22—23 tal. pł.

Szczecin, 29 grudnia. Na giełdzie: Pszenica: lepiéj i nieco wyżéj, 85 funt. w miejscu żółta 43—51¾, 83—85 funt. na grudz. 52, na odstawę wiosenną 54⅓—¾, maj-czer. [illegible] tal. pł. Żyto: lepiéj, 2000 fnt. w miejscu [illegible] 33¾, na odstawę wiosenną 34⅛—¼, maj-czer. [illegible] 36¼ tal. pł. Owies: 47—50 funt. w miejscu 22¾ [illegible] rzepiowy: słabo, w miejscu 12 żąd., na gr. 11 23/24—11 [illegible] 11⅚, kw.-maj 12⅓ tal. pł. Okowita: nieco lepiéj, w miejscu bez beczki 12⅔, na gr.-st 12⅔ pł, st.-luty 12¾ żąd., na odstawę wiosenną 13½ żąd., maj-czer. 13¾, czer.-lip. 14 1/12 ⅛, lip.-sier. 14½ tal. pł. Zameldow.: 600 cent. ol. rzep.

W dniu 29 b. m. przeniósł się do wieczności śp. **Kazimierz Jaczyński** w Piaskach pod Inowrocławiem. Eksportacya zwłok odbędzie się w dniu 2 stycznia r. p. o godzinie 3 po południu, pogrzeb zaś dnia 3 stycznia o godzinie 10 rano, o czém donosi krewnym i przyjaciołom

[4941] **w smutku pogrążona rodzina.**

Sprzedaż konieczna. (3377)

Królewski Sąd powiatowy w Śremie.
Wydział pierwszy.

dnia 14 września 1864.

Dobra rycerskie **Ostrowieczno** z dobrami i wsią **Kadzyń** do Bojanowskiéj należące przez Ziemstwo oszacowane na 66,666 tal. 15 sgr. wedle taksy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotycznym i warunkami w Registraturze mają być dnia

1 5maja 1865 przed połud. o godz. 11

w miejscu zwykłem posiedzeń sądowych sprzedane.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnéj nie okazującéj się z księgi hypotecznéj zaspokojenia z ceny kupna poszukują, winni się z swoją pretensyą do sądu zgłosić.

W Księgarni **Ludwika Merzbacha,** w Poznaniu, plac Wilhelmowski Nr. 8, są do nabycia następujące nowe dzieła, dotyczące się gospodarstwa wiejskiego:

Gospodarz wiejski, jako poradnik naukowy i praktyczny dla poświęcających się zawodowi rolniczemu przez Dra L. W. Webera. Cena 1⅔ tal.

Gospodarstwa zagraniczne przez Leona Kąkolewskiego. (Wydanie drugie z 46 drzeworytami.) 25 sgr.

O plantacyi buraków, napisał Ignacy Maciejowski. 25 sgr.

Praktyczna uprawa chmielu. Napisał v. Saher, przełożył na język polski z niemieckiego F. W. *(z 4 tablicami rycin.)* 25 sgr.

Pszczolarz polski, czyli przewodnik praktyczny w zajęciach pasiecznych, zastósowany do potrzeb mniejszych i większych gospodarstw pszczolarskich, wyłożony przystępnie do pojęcia braci z ludu przez Józefa Zamirowskiego. (64 drzeworytów w tekscie). 2 tomy 1⅔ tal.

Ogrodnictwo zastósowane do potrzeb ziemianina polskiego. (z 36 rycinami). 2 tal.

Drób czyli chodowanie ptastwa domowego, napisał podług najnowszych dzieł niemieckich i francuskich Albin Kohn. (z 6 tablicami kolorowanemi.) 1⅔ tal. (4935)

Losy na loteryą kolońską

sprzedaje **odtąd po 1 tal.** w Poznaniu, przy ulicy Strzeleckiéj Nr. 22,

(4303) **Kryger.**

Główna wygrana **100,000 tal.** i prosi o liczny udział.

Akademik, zamieszkujący w Poznaniu, życzy sobie udzielać lekcye prywatne. Bliższa wiadomość **Poznań poste restante W. K.** [4918]

Szkółka niedzielna

kosztuje 7 sgr. 3 fen. kwartalnie. Upraszam wszystkich przyjaciół oświaty ludu o rozszerzenie tego pisemka, zwłaszcza, że odtąd będzie podawało także **wiadomości ze świata**. Jeszcze zauważam, że mając coraz więcéj stałych współpracowników, będę mógł w każdym względzie doborowe umieszczać artykuły ludowe. [4934] Ks. **Słomiński.**

Sierp-Polaczka

Kalendarzyk katolicko-polski

z oryginalnemi drzeworytami, z powieścią o mistrzu Twardowskim, pieśnią (z ostatniego powstania) o Pannie Annie itd. itd., jest do nabycia we wszystkich księgarniach i na r. 1865. Cena 5 sgr. Wyszedł u **E. Lambecka** w Toruniu, lecz mały już zapas. [4936]

„Tą się już otuchą chlubi:
Kto go pozna, to go i polubi.“

Kr. pruskie urzęda pocztowe i wszystkie księgarnie w W. Księstwie Poznańskiém, przyjmują przedpłatę na gazetę polityczną, wydawaną we **Lwowie** (w Galicyi) już rok trzeci pod tytułem:

Przegląd,

z dodatkiem doń pisma zbiorowego ***Przyjaciel domowy*** jako oddzielnego feiletonu, zawierającego opisy z dziejów ojczystych, życiorysy zasłużonych ludzi, powieści i opowiadania na tle obyczajowém, poezye, rozprawy gospodarcze, środki zachowania zdrowia i leczenia rozmaitych chorób i dolegliwości itp., z odpowiedniemi rycinami w tekscie.

Przedpłata na oba te pisma razem wynosi całorocznie 4 tal., albo kwartalnie 1¼ tal. — Życzący prenumerować tylko samego „Przyjaciela domowego,“ zalicza całorocznie 2½ tal., albo półrocznie 1¼ tal. [4820]

Doniesienie.

Szanownéj publiczności uniżenie niniejszém donoszę, żem od tutejszéj giełdy strzeleckiéj **tutejszą strzelnicę zadzierżawił.** Będzie to mojém staraniem, żądaniom szanownéj publiczności w każdym względzie zadosyć uczynić i proszę zatem, szlachetne zaufanie, z którém mój poprzednik się pocieszał, także i na mnie przenieść.

Poznań, dnia 30 grudnia 1864.

Frańciszek Matzel,

[4933] restaurator.

Dnia 5 stycznia 1865 rozpoczynam **nowy kurs tańca**.

[4932] **Rochacki,**
ulica Strzelecka No. 1.

Kuchnia Bazarowa [4925]
poszukuje **kuchcika** obeznanego z kuchnią.

Dzierżawa.

Wieś położona W. Ks. Poznańskiém, w powiecie Mogilnickim około 1700 m. m. areału mająca, z kompletnemi inwentarzami, dostatecznemi i dobremi budynkami jest do wydzierżawienia. Na dzierżawę tę potrzebny jest kapitał 16000 tal. Reflektujący raczą się osobiście lub frankowanemi listami zgłosić do podpisanego po bliższą informacyą. (4842)

Zygmunt Kurowski,
w Poznaniu, ul. Strzelecka Nr. 4.

Dominium **Lipno** pod Lesznem potrzebuje od Nowego Roku **kucharza i ogrodowego.** Również i zdatną **pannę służącą**, któraby umiała wszelką robotę, krawieczczyznę, szycie, prasowanie i pranie. [4929]

Młodzieniec znający dokładnie język polski i korespondencyą, i który w handlu płócien lub też towarów modnych kilka lat był czynnym jako sprzedawacz, znajdzie pod korzystnemi warunkami w moim składzie płócien natychmiastowe zajęcie.

Szczegółów dowiedzieć się można pod lit. **A. B. franko poste rest. Wrocław.** [4931]

---

12 sztuk 6 sgr.!
25 „ 10 sgr.!
100 „ 1⅙ tal.!
fotografii en miniature

poleca handel **Antoniego Rose,** które odrabia z fotografii do użytku albumów, listów itp., takoż zastósowany papier listowy i albumy. [4940]

Pączki

po 6 i 3 grp. poleca od dnia dzisiejszego cukiernia

Antoniego Pfitznera,
(4938) przy Starym Rynku.

Świadectwo lekarskie.

Stollwercka karmelki piersiowe, które mi przedłożono ku zbadaniu, zalecają się nad wszelkie inne środki polecane przeciwko duszności, kaszlom itd. tém mianowicie, że w skład ich wchodzi tylko cukier i części roślinne, i z tego to powodu łączą się z łatwością z ciałem ludzkiém, nie szkodząc trawieniu. Że zaś krom tego nie mają żadnego nieprzyjemnego smaku ubocznego, przeto używają ich nawet dzieci i osoby delikatniejsze bez najmniejszego wstrętu, o czém się sam przekonałem w szpitalu będącym pod zarządem moim.

Dr. Bürkner,
praktyczny lekarz, chirurg, akuszer i przełożony szpitala Augusti w Wrocławiu.

Rzeczonych karmelków piersiowych Stollwercka nabyć można w jakości niesfałszowanéj po 4 sgr. paczkę u

D. Fromma,
(4928) w Poznaniu.

Ziemianin,

Tygodnik rolniczo-przemysłowy,
wychodzić będzie w r. 1865 pod temi samemi jak dotąd warunkami. Wszystkie poczty przyjmują przedpłatę, wynoszącą na kwartał tal. 1. (4640)

Dr. **Józef Szafarkiewicz.**

Esencyą ponczową ananasową
po 7 złp. za kwartę, tudzież na pół butelkach po 17½ sgr. poleca cukiernia

Antoniego Pfitznera,
[4939] przy Starym Rynku.

Pomoc dla osób cierpiących na romatyzm, pedogrę i osłabienie nerwowe.

Wynalezione przez **J. Dahmsa** z Berlina zaszczytnie znane

elektro-galwaniczne przyrządy lekarskie

będą w dniu 4, 5 i 6 stycznia w **hotelu Rzymskim** w Poznaniu wystawionemi na widok i ku sprzedaży.

Z powodu wielkiéj swéj ważności i użyteczności są przez siedem europejskich państw patentowane, tudzież przez kolegium lekarskie doświadczone, a przez praktycznych lekarzy polecone. **Świadectwa lekarzy** i piśmienne uznania wyleczonych chorych osób wyłożone są na widok publiczny.

Równocześnie zwraca się uwagę na wynalezione przez pana **H. Engelharda**

dziurkowate sprężyste peruczki

z **galwaniczną sprężyną** i bez niéj, patentowane w Anglii, Francyi itd.

Świadectwa lekarskie **tajnego radzcy lekarskiego pana Dra Eckert** w Berlinie, tudzież **radzcy lekarskiego i fizyka powiatowego p. Dra Gall** w Poznaniu są do usług.

Rzeczone peruczki nowego wynalazku zastępują nieomal zupełnie samorodny porost głowy, od którego się niczém nie różnią, a nadto nie mają owych niekorzyści i niedogodności, połączonych z noszeniem dotychczasowych peruk. [4894]

W **Głównie** na oberzy, w **niedzielę**, dnia 1 **stycznia 1865**, będzie **wieczorek,** na którym będą **świeże kiszki, kiełbasy, bigos z kapustą**, na co łaskawie zaprasza [4830]

Michał Lewandowski.

W **Grzybowie** pod Wrześnią jest **para koni proboszczowskich** na sprzedaż, z których klacz obecnie źrebna, dobra do przychowku. Konie zdrowe, maście gniade, bez odmiany. [4937]

KURS GIEŁDY W BERLINIE
dnia 29 grudnia

Papiery pruskie.	%	żądano	płac.
Pożycz. dobrow.	4½	—	101½
— rząd. 1859	5	—	105¾
— 50, 52 konw.	4	—	97
— 54, 55, 57,	4½	—	101¾
— 1856	4½	—	101¾
— prem. 1855	3½	—	127½
Obligi dług. skarb.	3½	—	91
— Marchii	3½	—	89¼
Listy zast. March.	3½	—	87¼
— Prus Wsch.	3½	—	83½
— — —	4	—	93¼
— Pomor.	3½	—	87
— —	4	—	98¼
— W. Ks. Pozn.	4	—	—
— — — (nowe	3½	—	—
— — — (nowe	4	94¾	—
— Szląskie	3½	—	92⅝
— gwar. B.	3½	—	—
— Prus Zach.	3½	—	83⅜
— — —	4	—	93⅛
— rent. March.	4	—	97¼
— Pomor.	4	—	97¼
— W. Ks. Pozn.	4	95¼	—
— Pr. Ws. i Zach.	4	—	97⅜
— Nadreńskie	4	—	98
— Saskie	4	—	98½
— Szląskie	4	—	98½
Papiery zagraniczne.			
Austr. m. tall.	5	—	62¼
— Poż. narod.	5	—	69

	%	żądano	płac.
Austr. Obl. 250 fl.	5	—	77
Losy z poży. Stiegl.	4	72½	—
— 5 —	5	86	
Losy poż. angiel.	5	—	87
Polsk. obligi skarb.	4	—	71
— Cert. A. 300 zł.	5	—	91½
— Lis. z. n. w R.S.	4	—	75½
— Ob. cztk. 500 z.	4	—	88¾
Pieniądze.			
Frydrychsdory	—	—	113 7/12
Lujdory	—	—	110¾
Złota. funt. cał.	—	—	461
Srebra — dito	—	—	29 59/60
Saskie bil. kas.	—	—	99⅞
Niem. bankn.	—	—	—
— płat. w Lipsku	—	—	99⅚
Austr. bank	—	—	86½
Polskie bil. bank.	—	—	—
Disk. bank. od wek.	—	—	—
Akcye kolei żelaz.			
Galic. K. Ludw.	5	—	97
Berlin-Anhalt	4	—	191
Berlin-Hamb	4	—	147½
Berl.-Pocad.-Magd.	4	—	220
Berl.-Szczecin	4	—	129⅝
Wrocł.-Freib.	4	—	138½
— najnow.	4	—	—
Brzeg-Niskie	4	—	82½
Koźlo-Bogumin	4	—	48½
— pierwot.	4½	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	96½

	%	żądano	płac.
Dolno Szl. kol. poł.	4	—	71½
Półn. Fryd.-Wilh.	4	—	70⅜
Górno-Szl. A. i C.	3½	—	162¼
— Litt. B	3½	—	146
Opol-Tarnowic.	4	—	74
Starogr.-Pozn.	3½	—	98½
Akcye bank. i kredyt.			
Berl. Stow. kas.	4	128¾	—
Berl. Tow. hand.	4	—	115½
Gdański bank pryw.	4		110
Dysk. Udział kom.	4	—	101¼
Gota bank. pryw.	4	—	99¾
Hanow. dito	4	—	101
Królew. dito	4	—	106
Lipsk. Stow. kred.	4	—	81
Magd. bank. pryw.	4	—	100
Pomor. bank rycer.	4	—	96
Pozn. bank. prow.	4	—	100¼
Prusk. udz. bank.	4½	—	148
Szląsk. Stow. bank.	4	—	109¼
Akcye przemysłowe.			
Berl. fab. kol. żel.	5		109½
Minerwy Szląskiéj	5	—	21½
Concordia	4	—	360
Magd. assek. ogn.	4	—	—
Oblig. z praw. pierw.			
Berl.-Anhalt	4	—	97½
—	4½		[illegible]
Berl.-Hamb	4	100[illegible]	[illegible]

	%	żądano	płac.
Berl.-Hamb. II. Em.	4	—	—
Berl.-Pocz.-Mag. A	4	—	—
— Litt. B	4	—	—
— Litt. C	4	—	93½
Berl.-Szczecin	4½	—	—
— II. Em.	4	—	92½
Koźlo-Bogumin	4	—	88⅜
— III. Em.	4½	—	—
Dolno-Szl.-March.	4	—	95¾
— konwen.	4	—	95¾
— — III ser.	4	—	94
— — IV ser.	4½	—	101¼
Górn.-Szl. Litt. A.	4	—	—
— Litt. B	3½	—	—
— Lit. C.	4	—	94¼
— Lit. D	4	—	94¼
— Lit. E	3½	—	84½
— Lit. F.	4½	—	100¾
Starogr.-Pozn.	4	93	—
— II. Em.	4½	—	99

KURS GIEŁDY W WROCŁAWIU
dnia 29 grudnia.

Papiery i pieniądze.			
Dukaty	—	96	—
Frydrychsdory	—	—	—
Lujdory	—	—	110¼
Polskie bil. bank	—	—	—
Aust. banknoty	—	—	—
Nowa Waluta Aust.	—	—	86½
Wrocł. obl. miejsk.	4	—	—
Pozn. list. zast.	3½	—	—

	%	żądano	płac.
Pozn. lis. zast. nowe	4	95¼	—
— nowe	3½	—	—
— Listy Rent.	4	—	94¾
Szląskie list. Zast.	3½	—	92¾
— listy zast. A.	4	100 11/12	—
— nowe	4	100 7/12	—
— Lit. B.	4	100⅚	—
— Lit. C.	4	100¼	—
— Listy Rent.	4	—	98¼
— Oblig. prow.	4½	—	—
Polskie Listy Zast.	4	—	77
— nowe Emis.	4	—	—
— Obl. skarb.	4	—	—
obl. cząstk. à 300 zł.	4	—	—
Austr. pożyc. z na.	5	—	69¼
Minerwy akcye	4	21½	—
Szląski bank	4	—	—
— tow. assek. og.	4	—	—
Akcye Szląsk. kol. żel.			
Freiburg	4	—	138½
— now. Emis.	4	—	—
— obl. z praw pier.	4	94¾	—
—	4½	—	—
GórnoSzl. Lit. A. i C.	3½	—	162¼
— Lit. B.	4½	—	145½
— obl. z pr. pierw.	4		94 1/12
— Lit. D	3½	—	
— Lit. E	3½		84 1/12
Opol. Tarn.	4		74
Koźlo-Bogumin	4		49⅝
— obl. z pr. pierw.	4½	—	

	%	żądano	płac.
Listy zast. gal. now. z kup. w. austr.	—	75½	74½
Listy zast. gal. star. kup. w mon. kr.	—	79	78

KURS STOW. KUP. w POZNANIU
dnia 30 grudnia

	%	żądano	płac.
Pozn. List. Zast.	4	—	—
— nowe	3½	—	—
— nowe	4	95	—
Pozn. list. Rent.	4	—	95
— akc. bank. prow	—	—	—
— obl. prow.	5	—	—
— obligacye pow	5	—	—
— obl. mel. Obry	5	—	—
— obligi pow.	4½	—	—
— obl. miej II. Em	4	—	—
Prusk. obl. skar.	3½	—	—
— poży. skarb.	4	—	—
— dobr. poży.	4½	—	—
— poż. skarb.	4½	—	—
— — —	5	—	—
— poż. z prem.	3½	—	—
Sz. list. Zast.	3½	—	—
Zach. Prusk.	3½	—	—
Polskie	4	—	—
Górno-szl. akc. k. ż.	—	—	—
— obl. z pr. pier. E	—	—	—
Star-Pozn. ak. k. ż.	—	—	—
Polskie banknoty	—	—	76½
Zagraniczne bank.	—	—	—

Redaktor odpowiedzialny i wydawca w zastępstwie: Szczep[illegible] — Nakładem i czcionkami Ludwika Merzbacha w Poznaniu.

BIBLIOTEKA KÓRNICKA PAN